

**pewniak  
na teście**

**lektura**   
opracowanie polecane  
przez **nauczycieli i egzaminatorów**

# Antologia tragedii greckiej

**Antyгона, Król Edyp, Prometeusz skowany,  
Oresteja: Agamemnon, Ofiarnice, Eumenidy**



**GRĘG**  
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE

Autorzy:  
**Ajschylos, Sofokles**

Tytuł:  
***Antologia tragedii greckiej***

Autorzy opracowania:  
**Małgorzata Irger-Kobierska  
Anna Popławska, Wojciech Rzehak**

Korekta:  
**Agnieszka Nawrot  
Agnieszka Woźny  
Maria Zagnińska**

Okładka:  
**Aleksandra Zimoch**

Ilustracje:  
**Jolanta Adamus Ludwikowska**

Ilustracja na okładce:  
**Jolanta Adamus Ludwikowska**

**ISBN 978-83-7327-398-6**

**Wydanie III poprawione**

Copyright by Wydawnictwo GREG®

2021

Wydawnictwo GREG®  
31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B  
tel. (12) 680 15 50  
[www.greg.pl](http://www.greg.pl)

Księgarnia internetowa: [www.greg.pl](http://www.greg.pl)

Znak firmowy GREG®  
zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.  
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana  
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

**Skład i łamanie:  
BROS**

## Od tłumacza

Dzieweczko grecka, biała Antygono,  
Zstąp dziś pomiędzy nas, synów północy,  
Odsłoń nam burze, co szarpia tve łono,  
Stań w twojej sile i twojej niemocy,  
By nam wyśpiewać hymn chwały i klęski  
I tchnąć w słuchaczów czar słowa zwycięski.

A czar ten żyje; bo urok dziewiczy  
Nigdy w piękniejszej nie jawił się pieśni.  
Nikt do miłości, do życia słodczy  
Nie tęsknił rzewniej, nie śpiewał boleśniej,  
Nikt się z uczuciem tak tkliwym, gorącym,  
Jak ty nie żegnał ze światłem i słońcem.

Drgały też w tobie wszelkie tętna żywe,  
Które lat wiosnę łączą z roków wiosną,  
Kiedy nadzieja złoci życia niwę,  
Młode uczucia w pęki kwiatów rosną:  
Wszystko to zawarzył los tchnieniem swym zimnym  
I śpiew twój życia był łabędzim hymnem.

Winne tu, dziecko, twoje męskie serce,  
Co choć o kwiatach śni i kwiatów pragnie,  
Gdy los postawi je w ciężkiej rozterce,  
Do mroźnych żądań życia się nie nagnie  
I śmierć przeniesie, i świętość ofiary  
Nad szczęście, młode rojenia i mary.

Toteż dlatego wtórujem ci, dzielnej,  
Kiedy ty gromisz i miażdżysz tyrany,  
Jak głos sumienia wielki, nieśmiertelny,  
Sławiąc praw Bożych zakon niepisany;  
Zstąp więc ty śmiało, o dziewczko, na ziemię,  
Którą też gniecie praw pisanych brzemię!

Od twego męstwa idzie jakaś wstęga  
I ponad wieków przepaścią się żarzy,  
Aż białych dziewic gdzieś w dali dosięga,

## **Osoby dramatu**

---

**Antygona** – córka Edypa

**Ismena**, jej siostra

**Chór tebańskich starców**

**Kreon**, król Teb

**Strażnik**

**Hajmon**, syn Kreona

**Tyrezjasz**, wróżbita

**Posłaniec**

**Eurydyka**, żona Kreona

*Rzecz dzieje się przed pałacem królewskim w Tebach.*

**Miejsce akcji**

## PRÓLOGOS

**Antyгона**

O ukochana siostró ma, Ismeno!  
Czy ty nie widzisz, że z klęsk Edypowych<sup>1</sup>  
Żadnej za życia los nam nie oszczędza?

- Bo nie ma cierpień i nie ma ohydy,  
[5] Nie ma niesławy i hańby, które by  
Nas spośród nieszczęść pasma nie dotknęły.  
Cóż bo za rozkaz znów obwieścił miastu  
Ten, który teraz władzę w rękę dzierży?<sup>2</sup>  
Czyś zasłyszała? Czy uszło twej wiedzy,  
[10] Że znów wrogowie godzą w naszych miłych?

**Ismena**

O Antygono, żadna wieść nie doszła  
Do mnie, ni słodka, ni goryczy pełna,  
Od dnia, gdy braci straciłyśmy obu,  
W bratnim zabitych razem pojedynku.  
[15] Odkąd tej nocy odeszły Argiwów  
Hufce<sup>3</sup>, niczego więcej nie zaznałam  
Ni ku pociesze, ni ku większej trosce.

**Antyгона**

Lecz mnie wieść doszła, i dlatego z domu  
Cię wywołałam, by rzecz ci powierzyć.

**Ismena**

- [20] Cóż to? Ty jakieś ciężkie ważysz słowa.

**Antyгона**

O tak! Czyż nie wiesz, że z poległych braci  
Kreon jednemu wręcz odmówił grobu?  
Że Eteokla, jak czynić przystoi,  
Pogrzebał w ziemi wśród umarłych rzeszy,  
[25] A zaś obwieścił, aby Polinika  
Nieszczęsne zwłoki bez czci pozostały,

**Antyгона**  
– tragizm rodu  
Labdakidów



**Wyrok Kreona**

<sup>1</sup> z klęsk Edypowych – chodzi tu o klątwę ciążyącą na całym rodzie Labdakidów.

<sup>2</sup> Ten, który teraz władzę... dzierży – Kreon, brat Jokasty.

<sup>3</sup> Argiwów hufce – w wojskach, które Polinik sprowadził pod Teby, przeważały siły z Argos.

Mrać w stadach bydła i niewiast porodach,  
 Płonnych od kiedy bóg ogniem zionący  
 Zaciężył srogą nad miastem zarazą,  
 By grody Kadma pustoszyć, a jękiem

[30] Czarne Hadesu wzbogacić ostępy.

Choć więc my ciebie nie równamy bogom  
 Ani te dzieci, siedliśmy w tych progach,  
 Bo ciebie pierwszym mienimy wśród ludzi,  
 Wśród ciosów życia i wśród nieba gromów.

[35] Tyś bo przybywszy, gród stary Kadmosa  
 Od strasznych ofiar dla Sfinksa<sup>4</sup> wyzwolił,  
 Nic od nas wprzódę się nie wywiedziawszy  
 Ni pouczony; nie! z ramienia bogów  
 Dałeś nam życia ochłodę i ulgę.

[40] A więc ku tobie, którzyś nam najdroższym,  
 Ślemy, Edypie, tę prośbę błagalną,  
 Byś nas ratował, czy z bogów porady  
 Znajdując leki, czy z ludzi natchnienia.  
 Bo przecież widzę, jako doświadczonych

[45] Rady najlepszym poprawy zadatkiem.  
 Nuże więc, mężom ty przoduj, skrzep miasto,  
 Nuże, rozważnie działaj, bo ta ziemia  
 Zbawcą cię mienia za dawną gotowość.  
 Niechbyśmy rządów twych tak nie pomnieli,

[50] Iż po naprawie upadek nas zgrążył;  
 Ale stanowczo wznies gród ten ku szczęściu;  
 Z ptakiem tu dobrej nastałeś ty wróżby  
 I dziś dorównaj tej szczęsnej przeszłości.  
 Bo jeśli nadal zachowasz ster rządów,

[55] Piękniej ci mężom przewodzić niż próżni.  
 Ni gród, ni okręt nic przecie nie waży,  
 Jeśli nie stanie męża dla ich straży.

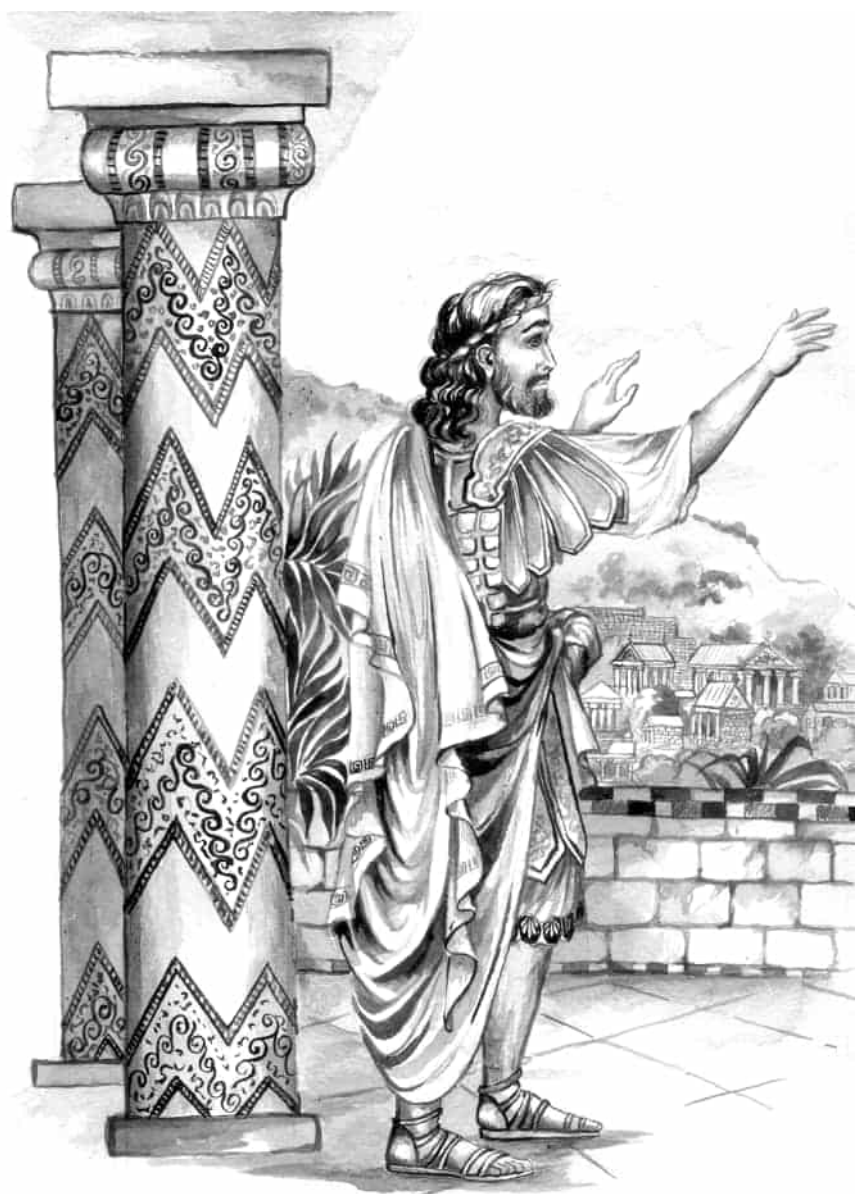
### Edyp

O biedna dziatwo! Nazbyt ja świadomy  
 Prośb waszych celu; wiem, że wszystkie domy

[60] Gnębi choroba, lecz wśród zła powodzi  
 Najgorsza nędza w mą osobę godzi.  
 Bo was jedynie własne brzemień dręczy,

Tebanie – proś-  
 ba Edypa o ra-  
 tunek

<sup>4</sup> *Sfinksa* – mitologiczny potwór o głowie i piersiach kobiecych, ciele lwa, ogonie węża, ze skrzydłami na grzbiecie. Pojawienie się Sfinksa w górach otaczających Teby Grecy tłumaczyli sobie w sposób narzucający moralizatorski charakter całej historii. Potwór miał być bowiem karą, jaką na Tebańczyków zesłała bogini Hera za homoseksualne skłonności króla Lajosa. Kroplą, która przepelniła czarę goryczy, miało być uwiedzenie przez króla młodego, niewinnego chłopca imieniem Chryzyppos.



**Przodownica Chóru**

Tak, módl się, jak się modlić plód królewski może;  
My czekać będziem znaku w milczącej pokorze.

**Elektra**

Wszemmocny nieb wysłańcze i umarłych świata!  
Ku tobie dziś, Hermesie, prośba moja wzlata:  
O spraw, by, pomni mordu, podziemni bogowie  
Raczyli mnie wysłuchać! A przedsię w tym słowie  
O łaskę Ziemi proszę, tej wielkiej macierzy,  
Do której wszystko wraca, by na żywot świeży  
Wypuścić nowe kielki... Skrapiając mogiłę  
Rodzica, tak się modłę: Ojcze! Światło miłe  
Oresta niechaj w naszym zajaśnieje domu!  
Bo straszni my nędzarze, żywiący się sromu  
Potrawą, precz wygnani przez matkę, dla męża,  
Ajgista, współwinnego twej śmierci!... Zwycięża  
Naokół ręka zbrodni. Jam dziewczką, a w cudzej  
Dziedzinnie brat, ci zasię, głodnych chuci sładzy,  
Na trudów twych dobytku bez miary się pasą.  
Z młodzieńczą Orestesa pozwól zejść się krasą  
W ojczyźnie – o to dzisiaj do ciebie się modłę.  
Mnie dłoń zachowaj czystą, iżbym nie tak podle  
Czyniła, jako matka; rozum daj i serce  
Pocziwie!... Tyle za nas... A twoje morderce  
Niech ściga krwawy mściciel; ci, co cię zabili,  
Niech padną, luby ojcze, zabicil! Ni chwili  
Nie waham się tej klątwy ścigać na twe wrogi.  
Zaś na nas oby spłynął strumień łaski błogi  
Z dostojnych rąk mieszkańców podziemnej krainy,  
Z rąk bóstw, a zwłaszcza ziemi i karzącej winy  
Sprawiedliwości... Ojcze, to rzekłszy, ofiary  
Poświęcam twej mogile... A wy, jak wam stary  
Obyczaj nakazuje, w czci mający groby,  
Uczcijcie umarłego pieśniami żałoby.

**Chór**

*śpiewa, podczas tego Elektra zajęta ofiarami na grobie ojca.*

Niech spłynie na ziemię  
Łez tych hojny zdrój,  
Na grób, w którym drzemie,  
Pan i władca mój.  
Przynosimy ofiary,  
Racz wysłuchać nas:

Elektra – modlitwa o powrót Orestesa



Wybaw od zatury,  
Daj spokojny czas.  
O biada! biada! biada!

Gdzież ten oszczep w dłoni,  
Gdzie scytyjski łuk,  
Co od klęsk obroni  
Nasz rodzinny próg?  
Gdzie te męża siły,  
Gdzie ten miecza grom,  
Co by wyzwoliły  
Od klątwy nasz dom?  
Zbyt krwawo ona włada...

**Elektra**

*schodzi z mogiły, trzymając pukiel włosów w rękę.*

Ofiarę ojciec przyjął wylaną; lecz nowa  
Na serce spada troska: chcę waszego słowa.

**Przodownica Chóru**

Mów; pełne my, czekając, bojaźni i lęku.

**Elektra**

Na grobie był ten pukiel, który trzymam w rękę.

**Przodownica Chóru**

Mężczyzny to czy dziewczki ten pęk włosów gładki?

**Elektra**

Nietrudno chyba będzie pojąć treść zagadki.

**Przodownica Chóru**

Ja stara, niechaj młodość pouczyć mnie raczy.

**Elektra**

Któż inny mógł to złożyć, prócz mnie? Nie inaczej!

**Przodownica Chóru**

Od wroga pewnie dar ten nie wyszedł żalobny.

**Elektra**

A przecież – patrzcie tylko – jak on jest podobny.

**Przodownica Chóru**

Do czyich, mówisz, włosów? Chcę to wiedzieć właśnie.

**Elektra**

Przy włosach z mojej głowy pukiel ten nie gaśnie.

Pukiel włosów –  
znak rozpo-  
znawczy (Elek-  
tra domyśla się,  
że Orestes  
wrócił)

**Chór**

Oby wiew,  
 Twarde wałący drzewa,  
 Ochraniał gęsty wam las –  
 Pierwsze życzenie, które hymn mój śpiewa.  
 Oby nie zmarniał nasz siew,  
 Kwiat nie utracił swych kras  
 W zdradliwych płomieniach słońca!  
 Oby był  
 Stodom rad  
 Płodny, wiosenny czas,  
 Mnogie jagnięta wam kład!  
 Pokłady srebrnych żył  
 Oby nie miały końca!

**Atena**

Czy słyszeliście, miasta mego stróże,  
 Co wam przyrzeka ten chór?  
 U bóstw podziemnych w wielkiej żyje czci  
 Można erylis, a zaś ludzki twór  
 Prowadzi mocą potężnej swej dłoni,  
 Przez błaski pogodne lub burze,  
 Gdzie ostateczny kres.  
 Jednym jej słowo jasnym szczęściem dzwoni,  
 A drugim wieści  
 Żywot wśród łez,  
 Śród nieuchronnej boleści.

**Chór**

Rychły skon,  
 Dżumy plon,  
 Od mężów waszych odwiode –  
 To wam przyrzekam dziś!  
 Wy siły, owocnej, świeżej,  
 Nie skąpcie bujnej młodzieży,  
 Krzepcie tę siłę,  
 Mojry, boginie,  
 Praw znawczyni,  
 Tej samej matki córy!  
 Ku wam się zwraca me lice:  
 Życie wspierajcie młode  
 I błogosławcie rodzinie,  
 Siejcie zgodę.



## OPRACOWANIE

### BIOGRAFIE TWÓRCÓW TRAGEDII GRECKIEJ



#### Biografia Ajschylosa

Ajschylos uznawany jest – obok Sofoklesa i Eurypidesa – za jednego z trzech najwybitniejszych starożytnych greckich tragiczków. Żył w latach ok. 525 – ok. 456 p.n.e. Urodził się w Eleusis, ale szybko związał się z pobliskimi Atenami, które w V wieku p.n.e. stały się centrum kulturalnym starożytnej Grecji. Ajschylos pochodził z rodziny arystokratycznej, lecz stał się sympatykiem kształtującej się dopiero demokracji ateńskiej. Wiadomo, że otrzymał staranne wykształcenie, wiadomo też, że parał się aktorstwem. Pierwsze zwycięstwo w zawodach dramatycznych odniósł dopiero w wieku 41 lat, a więc prawdopodobnie w roku 484 p.n.e. Tak wielką rozpiętość czasową pomiędzy debiutem (w wieku 25 lat) a pierwszym tryumfem komentatorzy tłumaczą nie słabością jego wczesnych sztuk, ale wręcz przeciwnie: nowatorstwo Ajschylosa w dziedzinie tragedii sprawiło, iż musiało upłynąć wiele czasu, by jego sztuki zdobyły należne im uznanie. Wiadomo, że Ajschylos w roku 472 p.n.e. wystawił *Persów*, w 467 p.n.e. *Siedmiu przeciw Tebom*, w 458 p.n.e. zaś odniósł wielkie zwycięstwo trylogią *Orestesja* (składały się na nią tragedie: *Agamemnon*, *Ofiarnice* i *Eumenidy* oraz – niezachowane do dzisiejszych czasów – dramat satyrowy *Prometeusz*). W zawodach dramatycznych Ajschylos startował niejednokrotnie, zwyciężając aż trzynaście razy i ulegając dopiero w 468 r. p.n.e. młodemu Sofoklesowi.

Ajschylos zmarł najprawdopodobniej w wieku 69 lat, a więc w roku 456 p.n.e., w leżącym na Sycylii mieście Gela, w czasie swej trzeciej, ostatniej podróży sycylijskiej. Z tym ostatnim wyjazdem związane są liczne plotki i hipotezy, mające na celu wyjaśnienie okoliczności śmierci tragediopisarza poza Atenami. Żadnej nie można uznać za pewną ani całkowicie wyjaśniającą motywy ostatecznego opuszczenia stolicy Attyki. Niektóre z nich to: względy ambicjonalne – Ajschylos nie potrafił pogodzić się z faktem, że w 489 roku p.n.e. dla upamiętnienia zwycięstwa pod Maratonem wybrano elegię Symonidesa, a nie jego; rozgoryczenie wynikające z faktu przegranej w zawodach dramatycznych z Sofoklesem w roku 468 p.n.e.; wygnanie – po zawaleniu się w czasie przedstawienia części trybun na widzów Ajschylos miał zostać zmuszony do opuszczenia Aten; proces o ujawnienie w jednej ze sztuk tajemnic misterium (mimo wyroku uniewinniającego Ajschylos miał opuścić Ateny); niesprzyjająca Ajschylosowi sytuacja polityczna w Atenach.

dii Sofoklesa rozpoznanie to chwila, kiedy Edyp po rozmowie ze Sługą uświadamia sobie, że przed laty zamordował swojego ojca, a na dodatek ożenił się z własną matką, z którą ma czworo dzieci.

**Najistotniejszą funkcją i celem tragedii antycznej było wywołanie u widza wstrząsu uczuciowego, czyli *katharsis* (wewnętrznego oczyszczenia), spowodowanego przez uczucia litości i trwogi, towarzyszące mu w czasie obcowania ze sztuką.** Arystoteles w *Poetyce* określił, jakimi cechami charakteru powinien się odznaczać bohater tragedii, by jego perypetie wywoływały u widzów stopniowe narastanie uczuć. Tak więc bohater nie powinien być ani ideałem, ani pospolitym łotrem (gdyby tak było, jego niezawinione cierpienie wzbudzałoby złość lub radość). **Według Arystotelesa bohater tragedii musi być przeciętny.** Podobnie rzecz wygląda w przypadku uczucia trwogi. Arystoteles uważał, że warunkiem wzbudzenia tego uczucia jest **ukazanie sytuacji prawdziwej, to znaczy takiej, która może się zdarzyć każdemu człowiekowi.** Jeśli widz uświadomi sobie, że mógłby podzielić los bohatera, na pewno pojawi się w jego sercu trwoga.

Narastanie litości i trwogi miało w scenie kulminacyjnej wywołać u widza *katharsis*. Koncepcja wywodzi się z prawdopodobnie z misterii orfickich. Dla Arystotelesa *katharsis* polega, inaczej niż u orfików, nie na uszlachetnianiu uczuć widza za pomocą litości i trwogi, ale na wyzwoleniu go od takich odczuć.

**Ważną kategorią estetyczną tragedii było pojęcie *decorum* (stosowności).** Zgodnie z nim w tragedii należało stosować **tylko jeden styl – podniosły, patetyczny.** Nie dopuszczano mieszania scen poważnych z zabawnymi, używania języka potocznego obok podniosłego, **nie pokazywano scen brutalnych** (we wszystkich omawianych tragediach sceny morderstw i samobójstw odbywają się za sceną, donoszą o nich posłańcy będący ich świadkami). Częścią takiej koncepcji tragedii była kreacja bohatera wywodzącego się ze znacznego rodu królewskiego lub boskiego. **Bohaterami tragedii byli zatem królowie lub ich krewni** (Edyp, Antygona, Orestes) **lub mityczni herosi** (Prometeusz).

Dużą rolę w tragedii greckiej odgrywała kluczowa dla estetyki starożytnej **kategoria *mimesis***, nakazująca naśladowanie w utworze rzeczywistości z jednoczesnym jej przekształceniem – przedstawianie zdarzeń nie tak, jak zaszły faktycznie, ale zgodnie z zasadami konieczności i prawdopodobieństwa, kierując się potrzebami kompozycji, a nie chęcią przedstawienia dokładnie detali rzeczywistości.

## BUDOWA TRAGEDII ANTYCZNEJ

Tragedia grecka ma określoną budowę, poddaną ścisłym rygorom formalnym. Jej części to:

- **prolog** – zawierający ekspozycję i wprowadzenie do akcji,
- **parodos** – pieśń wejściowa chóru, który pozostaje już do końca utworu na scenie,
- **epejsodia** – sceny z udziałem aktorów, prezentujące zdarzenia w formie dialogów, odpowiadają dzisiejszym aktom (l. poj. epejsodion),

- **stasima** – liryczne pieśni chóru, czasami luźno związane z akcją lub będące komentarzem zdarzeń, oceną bohaterów (l. poj. stasimon),
- **eksodos** – pieśń chóru opuszczającego scenę już po katastrofie.

## MITY WYKORZYSTANE W OMAWIANYCH TRAGEDIACH



### *Antyгона, Król Edyp* – mit o Labdakidach

Lajos, syn Labdakosa, król Teb w Beocji, otrzymał od wyroczni delfickiej wróżbę, że zginie z ręki własnego syna, który następnie poślubi swoją matkę. Wróżba ta była wynikiem gniewu bogów i przekleństwa, jakie niegdyś stary król Pelops rzucił na Lajosa za uwiedzenie jego młodzieńczego syna Chryssipposa.

Gdy więc Lajosowi i Jokaście urodził się syn, ojciec kazał go porzucić na górskim pustkowiu, aby tam zginął. Sługa jednak ulitował się nad niemowlęciem i oddał je pasterzowi z Koryntu, a ten zaniósł dziecko na dwór królewski. Polibos i Merope, którzy nie mieli dzieci, usynowili chłopca, dali mu na imię Edyp i wychowali w przeświadczeniu, że jest ich rodzonym dzieckiem.

Zdarzyło się jednak kiedyś, gdy Edyp był już dorosłym młodzieńcem, że ktoś mu zarzucił, iż jest tylko dzieckiem przybranym. Mimo że rodzice zaprzeczali, Edyp postanowił udać się do wyroczni z prośbą o potwierdzenie pochodzenia. Tam otrzymał przepowiednię, że zabije ojca i poślubi matkę. Prerażony postanowił nie wracać do Koryntu. Wędrując przez Grecję, na górskim bezdrożu spotkał Lajosa i po sprzeczce zabił go, nie wiedząc, że w ten sposób realizuje pierwszą część przepowiedni.

Idąc dalej, Edyp znalazł się w pobliżu Teb, udręczonych przez potwora – Sfinksa, który zadawał przechodniom zagadkę, a gdy ci nie potrafili jej rozwiązać, zabijał ich. Edyp rozwiązał zagadkę, uwolnił miasto od Sfinksa i w nagrodę otrzymał rękę świeżo owdowiałej królowej Jokasty. Nie zdając sobie z tego sprawy, zrealizował drugą część przepowiedni.

Przez kilkanaście lat Edyp rządził szczęśliwie. Doczekał się czworga dzieci: synów – Eteoklesa i Polinejkesa, oraz córek – Antygony i Ismeny. Gdy w mieście wybuchła straszna zaraza, znowu zasięgnięto porady wyroczni. Ta odparła, że epidemia jest karą za to, że w mieście przebywa dotąd niewykryty i nieukarany zabójca Lajosa. Energicznie prowadzone śledztwo podsunęło Edypowi podejrzenie, że sam jest zabójcą. Zostało to potwierdzone przez posłańca z Koryntu, przybyłego z wieścią o śmierci Polibosa, który wyznał też, iż Edyp nie jest prawdziwym synem króla Koryntu. Po ujawnieniu strasznej prawdy Jokasta popełniła samobójstwo, Edyp wykuł sobie oczy, pozostał w Tebach, ale miastem faktycznie zarządzili dorastający synowie. Wkrótce postanowili pozbyć się ojca z miasta; ślepy król rzucił na nich przekleństwo, by zginęli w bratobójczej walce, i wyruszył na tułaczkę, prowadzony przez Antygonę. Znalazł schronienie w Attyce i zmarł w Kolonos.

charakterystyczny rys dramatów Ajschylosa: **przekonanie, że krzywdy zostaną naprawione, a świat powróci do uporządkowanego stanu, bo tak właśnie chce przeznaczenie.** Orestes także, pomimo wahań, zabija morderców swojego ojca. Dzięki temu sztuki te są do dziś uznawane za **manifest wiary w człowieka i sprawiedliwość głoszoną przez religię.**



## Tragedie Sofoklesa

W dramatopisarstwie Sofoklesa brak już tego optymistycznego rysu. Sofokles stara się ukazywać postępowanie głównego bohatera z różnych perspektyw i służy temu wprowadzenie trzeciego aktora. Dzięki takiej zwielokrotnionej perspektywie najczęściej okazuje się, że **bohater wystąpił w jakiś sposób przeciwko bogom i za to zostanie ukarany.** Najlepszym tego przykładem jest tytułowy bohater *Króla Edypa*. Winę tragiczną, hybris, ponoszą jego przodkowie, ale bogowie mszczą się na nim samym. Sofokles nie pozostawia wątpliwości, że **krzywdy nigdy nie zostaną wynagrodzone bohaterowi, który ponadto nie może uniknąć swojego losu.** Również Kreon z *Antyfony*, który występuje otwarcie przeciw bogom, zostaje srogo ukarany. Brak w tych dramatach jakiegokolwiek nadziei na to, że istnieje inna forma sprawiedliwości niż ta, którą wyznaczają bogowie. Takie ortodoksyjne podejście związane jest z przekonaniem autora, że **człowiek nieokazujący ślepego posłuszeństwa bogom musi ponieść klęskę.**



## Zestawienie tematyki omawianych utworów

<i>Antyгона</i>	<i>Król Edyp</i>	<i>Prometeusz skowany</i>	<i>Oresteja</i>
<ul style="list-style-type: none"> <li>· człowiek świadomie kieruje swoim losem,</li> <li>· sprawiedliwość jest wymierzana zarówno żywym, jak i umarłym,</li> <li>· kondycja człowieka w świecie zależy od bogów,</li> <li>· przeznaczenie jest zawsze tragiczne,</li> <li>· cierpienie to czynnik uwznioślający człowieka.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>· wzór idealnego państwa,</li> <li>· fatum rządzi losami człowieka,</li> <li>· miłość wbrew przeznaczeniu jest zawsze oparta na kłamstwie,</li> <li>· konieczność przestrzegania boskich praw,</li> <li>· cierpienie nie uwzniośla i nie zostaje nagrodzone.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>· Prometeusz jako symbol walki o postępek i szczęście ludzkości,</li> <li>· poświęcenie jest słuszne nawet za cenę srogiej kary,</li> <li>· zostać pokonanym nie znaczy być zwyciężonym,</li> <li>· cierpienie ma sens.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>· człowiek ma wpływ na swoje przeznaczenie,</li> <li>· niezawinione cierpienie zostaje wynagrodzone,</li> <li>· boskie prawa należy wypełniać,</li> <li>· w uzasadnionych przypadkach można uzyskać przebaczenie za grzechy.</li> </ul>

# SPIS TREŚCI

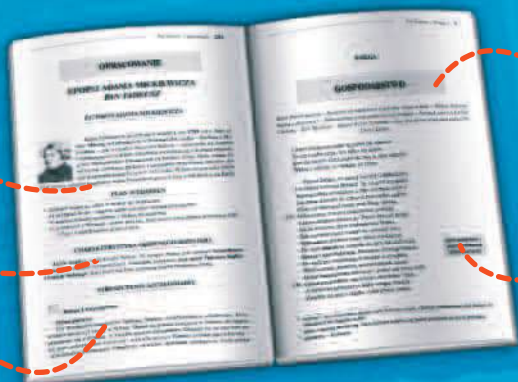
<i>Antygona</i> .....	3
<i>Król Edyp</i> .....	53
<i>Prometeusz skowany</i> .....	115
<i>Oresteja</i> .....	159
<i>Agamemnon</i> .....	161
<i>Ofiarnice (Choefory)</i> .....	227
<i>Eumenidy (Święto pojednania)</i> .....	271
<b>Opracowanie</b>	
Biografie twórców tragedii greckiej .....	309
Biografia Ajschylosa .....	309
Biografia Sofoklesa .....	310
Narodziny teatru w starożytnej Grecji .....	312
Epoka narodzin teatru – V wiek p.n.e. ....	312
Początki teatru i narodziny dramatu .....	312
Forma widowiska teatralnego .....	313
Tragedia antyczna – kluczowe pojęcia i założenia .....	314
Budowa tragedii antycznej .....	316
Mity wykorzystane w omawianych tragediach .....	317
<i>Antygona, Król Edyp</i> – mit o Labdakidach .....	317
<i>Prometeusz skowany</i> – mit o Prometeuszu .....	318
<i>Oresteja</i> – mit o rodzie Atrydów .....	319
<b>Sofokles <i>Antygona</i></b> .....	322
Tytuł i temat utworu .....	322
Czas i miejsce akcji .....	322
Bohaterowie utworu .....	322
Plan wydarzeń .....	323
Streszczenie .....	323
Charakterystyka głównych bohaterów .....	326
Antygona .....	326
Kreon .....	327
Porównanie Antygony i Kreona .....	328
Charakterystyka pozostałych postaci .....	329
Ismena .....	329
Hajmon .....	329
Rola chóru .....	329

Problematyka utworu .....	330
Prawo boskie a prawo ludzkie .....	331
Państwo a jednostka .....	331
Rozum a uczucia .....	332
<b>Sofokles <i>Król Edyp</i></b> .....	333
Tytuł i temat utworu .....	333
Czas i miejsce akcji .....	333
Bohaterowie utworu .....	334
Plan wydarzeń .....	334
Streszczenie .....	335
Charakterystyka głównego bohatera – Edyp .....	337
Charakterystyka pozostałych postaci .....	337
Jokasta .....	337
Tyrezjasz .....	338
Problematyka utworu .....	338
<b>Ajschylos <i>Prometeusz skowany</i></b> .....	339
Tytuł i temat utworu .....	339
Czas i miejsce akcji .....	340
Bohaterowie utworu .....	340
Plan wydarzeń .....	341
Streszczenie .....	341
Charakterystyka głównych bohaterów .....	344
Prometeusz .....	344
Zeus .....	345
Problematyka utworu .....	345
Prometeizm .....	346
<b>Ajschylos <i>Oresteja (Agamemnon, Ofiarnice, Eumenidy)</i></b> .....	347
Tytuł i temat utworu .....	347
Czas i miejsce akcji .....	347
Bohaterowie utworu .....	347
Plan wydarzeń .....	348
Streszczenie .....	349
Charakterystyka głównych bohaterów .....	355
Orestes .....	355
Klitajmestra .....	356
Agamemnon .....	356
Ajgistos .....	356
Problematyka utworu .....	357
<b>Podsumowanie</b> .....	357
Tragedie Ajschylosa .....	357
Tragedie Sofoklesa .....	358
Zestawienie tematyki omawianych utworów .....	358

---

Kontynuacje i nawiązania .....	359
Indeks komentarzy do tekstów .....	360
<i>Antyгона</i> .....	360
<i>Król Edyp</i> .....	361
<i>Prometeusz skowany</i> .....	363
<i>Oresteja</i> .....	364
<i>Agamemnon</i> .....	364
<i>Ofiarnice</i> .....	366
<i>Eumenidy</i> .....	367

opracowanie  
charakterystyka  
problematyka



streszczenie  
ważny cytat

Pewniak  
na teście

**lektury Grega.** Zaufaj sprawdzonej marce!

Najnowsze wydania zawierają **odpowiedzi na pytania z podręczników i testów.**



Pełnej oferty szukaj w najlepszych księgarniach.

ISBN 978-83-7327-398-6



9 788373 127398 6 >

**GREG**  
WYDAWNICTWO

Wydawnictwo GREG  
ul. Klasztorna 2B ■ 31-979 Kraków  
[www.greg.pl](http://www.greg.pl)